





# RODO - aktualności

16 sierpnia 2022 r.

# UWAGA!

Tezy przedstawione w artykułach, zamieszczone w niniejszym materiale i niebędące wytycznymi organu nadzorczego albo orzeczeniami sądów lub organów administracji publicznej, stanowią wyłącznie opinię ich autorów i nie są oficjalnym stanowiskiem Lex Artist Sp. z o.o.

**01**

Usuwanie informacji utrudniłoby  
pracodawcom przeciwdziałanie  
dyskryminacji

**02**

Miasto Białystok pozwane za naruszenie  
RODO

**03**

Prawo kościelne nie musi być w pełni  
zgodne z RODO

**04**

Czy osoba prywatna może zamontować  
kamerę na domu lub na drzwiach?

# 01

## Usuwanie informacji utrudniłoby pracodawcom przeciwdziałanie dyskryminacji (1)

- WSA uchylił decyzję prezesa UODO w sprawie upomnienia pracodawcy za nieusunięcie danych osobowych kandydata do pracy po zakończeniu rekrutacji
- sąd stwierdził, że prezes UODO nieprawidłowo zinterpretował prawnie usprawiedliwiony cel administratora, czyli pracodawcy, a także nie wziął pod uwagę interesów innych osób biorących udział w rekrutacji
- podzielił stanowisko przedstawione przez pracodawcę, w którym zostało podkreślone, że zatrudniający jest wręcz obowiązany przechowywać dane z procesów rekrutacyjnych
- WSA uznał, że argumenty zawarte w skardze są przekonujące i zostanie to uszczegółowione w pisemnym uzasadnieniu
- tym samym została podważona prezentowana przez UODO wykładnia, że pracodawca ma usuwać dane osobowe kandydatów zaraz po zakończeniu rekrutacji, co organ utożsamia wyłącznie z zatrudnieniem nowego pracownika
- podważone zostało twierdzenie organu nadzorczego, że nie wiadomo, jakie ewentualne roszczenia mogą uzasadniać przechowywanie danych po zakończeniu rekrutacji oraz jaki jest termin ich przedawnienia
- zgodnie z art. 183d kodeksu pracy osoba, wobec której pracodawca naruszył zasadę równego traktowania w zatrudnieniu - a więc nie tylko pracownik, lecz także kandydat do zatrudnienia - ma prawo do odszkodowania

# 01

## Usuwanie informacji utrudniłoby pracodawcom przeciwdziałanie dyskryminacji (2)

- to na pracodawcy ciąży udowodnienie, że zasada równego traktowania nie została naruszona, czyli że przy wyborze nowego pracownika w ramach procesu rekrutacji kierował się obiektywnymi kryteriami - aby móc przeprowadzić taki dowód, niezbędne jest porównanie kwalifikacji i cech kandydatów, którzy przeszli do następnego etapu rekrutacji, pracodawca musi więc dysponować danymi zarówno osoby podnoszącej zarzut dyskryminacji, jak i pozostałych kandydatów, z którymi ją porównywał
- wbrew twierdzeniom UODO da się też jednoznacznie ustalić termin przedawnienia ewentualnych roszczeń kandydatów, który wyznacza granicę przechowywania ich danych – art. 291 kodeksu pracy stanowi, że roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat
- zgodnie z poglądami utrwalonymi w orzecznictwie i doktrynie termin ten dotyczy też zarzutów dotyczących nierównego traktowania i dyskryminacji na etapie rekrutacji - w omawianej sprawie pracodawca przyjął jednolity, trzyletni okres przechowywania danych

Źródło: <https://praca.gazetaprawna.pl/artykuly/8513475,przechowywanie-danych-po-zakonczeniu-rekrutacji-pracodawcy.html>

# 02

## Miasto Białystok pozwane za naruszenie RODO

- upublicznienie danych teleadresowych oraz numeru księgi wieczystej miało naruszyć dobra osobiste dewelopera oraz spowodować ryzyko nielegalnego posłużenia się informacjami o nim – powód oszacował szkodę na ponad 18 mln zł, domaga się jednak 200 tys. zł
- przez prawie rok dane białostockiego dewelopera były ujawniane w związku ze złożonym przez niego wnioskiem formalnym
- złożony w UM Białystok wniosek zawierał: imię i nazwisko, adres zamieszkania, numer telefonu i numer księgi wieczystej nieruchomości będącej własnością powoda – dzięki jego znajomości można ustalić także numer PESEL oraz imiona rodziców właściciela nieruchomości
- złożony wniosek w formie niezanonimizowanej został opublikowany w BIP urzędu, rozesłano go także do kilkunastu instytucji
- pod koniec stycznia 2022 r. urząd miasta przysłał deweloperowi list, w którym poinformowano go o naruszeniu ochrony danych osobowych poprzez opublikowanie wniosku bez anonimizacji - UM Białystok zgłosił naruszenie do Urzędu Ochrony Danych Osobowych
- prasowy urząd, mówi, że UM Białystok poprawnie powiadomił wnioskującego o naruszeniu, podjął też środki w celu zminimalizowania ryzyka ponownego wystąpienia naruszenia poprzez przeszkolenie pracowników z zakresu ochrony danych osobowych i pouczenie ich o konieczności anonimizacji danych
- pełnomocnik dewelopera złożył w jego imieniu pozew o odszkodowanie za naruszenie do Sądu Okręgowego w Białymstoku - pierwsze posiedzenie sądu w tej sprawie zaplanowano na 10 listopada br.

Źródło: [https://serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/8513420,bialystok-upublicznienie-danych-teleadresowych-oraz-numeru-ksiegi-wieczystej.html?fbclid=IwAR0ZdRDR1YuR2CCc2y79nQKdHLMRQlqKgAHZdcFC0wmR\\_USRrJdwssje94Q](https://serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/8513420,bialystok-upublicznienie-danych-teleadresowych-oraz-numeru-ksiegi-wieczystej.html?fbclid=IwAR0ZdRDR1YuR2CCc2y79nQKdHLMRQlqKgAHZdcFC0wmR_USRrJdwssje94Q)

# 03

## Prawo kościelne nie musi być w pełni zgodne z RODO

- zapadł drugi już wyrok uznający, że UODO nie może nakazać usunięcia danych apostatów z ksiąg parafialnych – zdaniem NSA leży to w wyłącznej gestii kościelnego inspektora ochrony danych
- najnowsze orzeczenie jest w pełni zbieżne z tym, które DGP opisał w czerwcu 2022 r. – Naczelny Sąd Administracyjny znów doszedł do wniosku, że spełnione zostały wszystkie warunki pozwalające na wyłączenie Kościoła katolickiego spod kontroli prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych
- apostaci nie mają po co składać skarg do tego organu, jeśli parafia odmawia usunięcia ich danych ze swych ksiąg – rozpoznawaniem takich skarg może zająć się wyłącznie kościelny inspektor ochrony danych, a ten zaś uznaje, że wykreślanie informacji na temat uzyskanych w przeszłości sakramentów godziłoby w podstawy teologiczne i porządek Kościoła
- zarówno Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, jak i NSA w swym najnowszym orzeczeniu uznały, że spełniono wszystkie warunki pozwalające na autonomię Kościoła katolickiego w zakresie przetwarzania danych
- NSA nie zgodził się również z argumentem, że KIOD powinien mieć umocowanie w przepisach powszechnie obowiązującego prawa, a nie regulacji wewnątrzkościelnych – podobnie jak i z tym, że powinna być to osoba świecka, gdyż duchowny jest podporządkowany regule posłuszeństwa

Źródło: <https://serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/8518686,orzeczenie-rodouodo-nsa-ochrona-danych-kosciol.html>



# 04

## Czy osoba prywatna może zamontować kamerę na domu lub na drzwiach?

- często prywatny monitoring widzi więcej, przez co narusza prywatność innych osób lecz przepisów regulujących wprost te kwestie nie ma – ci, którzy nie są w stanie dojść do porozumienia z właścicielem monitoringu największą szansę na wygraną mają w sądzie, mogą też próbować w Urzędzie Ochrony Danych Osobowych
- RODO nie zawiera uregulowań wprost dotyczących monitoringu – jego przepisy mogą mieć zastosowanie przy korzystaniu z monitoringu, pod warunkiem, że ta forma przetwarzania danych osobowych w ogóle będzie podlegać przepisom tego rozporządzenia
- RODO nie stosuje się do przetwarzania danych osobowych przez osobę fizyczną w ramach czynności o czysto osobistym lub domowym charakterze, a tak właśnie najczęściej kwalifikuje się korzystanie z monitoringu właściciela domu jednorodzinnego czy mieszkańca bloku
- trzeba więc ustalić, w jakim celu doszło do zamontowania kamery i pozyskiwania nagrań, co obejmuje ona zasięgiem - za każdym razem ustala się więc czy monitoring ma charakter „czysto osobisty” lub „domowy”, co jest bardzo trudne
- zupełnie inaczej sytuacja wygląda w przypadku kamer montowanych przez wspólnotę mieszkaniową lub spółdzielnię – i jedna, i druga jest bowiem administratorem w rozumieniu RODO, więc nie ulega kwestii, że ciążą na nich liczne obowiązki związane z przetwarzaniem danych
- osoba, która czuje się poszkodowana działaniem monitoringu, zawsze może zwrócić się do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, ale nie ma tu gwarancji, że w konkretnej sytuacji organ ten oceni, że mamy do czynienia ze sprawą podlegającą przepisom RODO
- podglądanie sąsiada to także naruszenie dóbr osobistych, w tym przede wszystkim prawa do prywatności i prawa do wizerunku

Źródło: <https://www.prawo.pl/prawo/czy-osoba-prywatna-moze-zamontowac-kamere-na-domu-lub-drzwiach,516731.html>

*Niniejszy dokument bez zezwolenia nie może być w żaden sposób wykorzystywany,  
w szczególności rozpowszechniany i kopiowany.*